

KSZTAŁTOWANIE POWSZECHNEJ MĄDROŚCI

Dalekowzrocność teoretyków pedagogiki powinna być co najmniej równa dalekowzrocności światowych mężów stanu. Jeśli jednak uznamy, iż ci „wielcy tego świata” także podlegają wykształceniowym ograniczeniom, to szczególnie współcześnie rysuje się konieczność priorytetu strategicznej myśli pedagogicznej nad ogólną, społeczno-gospodarczą myślą polityczną. Jest ona zwłaszcza niezbędna dla trwałego przezwyciężenia obecnego kryzysu – globalnego i cywilizacyjnego.

Ta dalekowzrocna pedagogiczna myśl strategiczna postuluje współczesną niezbędność – mądrość kształtującej – pedagogiki niepokoju. Na problem deficytu mądrości w kształtowaniu poprawnych form życia społeczno-gospodarczego zwracali szczególną uwagę Alexander King i Bertrand Schneider w Raporcie Klubu Rzymskiego pt: Pierwsza rewolucja globalna. Jak przetrwać?: „wiedzy mamy dużo, lecz brakuje nam mądrości”.

Podstawą perspektywicznych programów edukacyjnych powinna być wiedza o zmienności i nowych społeczno-gospodarczo-przyrodniczych uwarunkowaniach życia i cywilizacyjnego rozwoju. Lecz także wiedza o tym, co w życiu i rozwoju Człowieka powinno być trwale niezmiennie. Jak również wiedza o podstawowych adaptacyjnych uwarunkowaniach jego współczesnego życia i rozwoju.

Wiedzę taką między innymi dostarcza dokonana w ramach cybernetyki rozwoju analiza systemowa istoty kryzysu globalnego oraz uwarunkowań trwałego rozwoju światowej społeczności, przeprowadzona z zastosowaniem modelu konceptualnego systemów typu: Człowiek – Technika – Środowisko, o nazwie System Życia.

Podstawowymi wnioskami z tej analizy są, iż:

1. Nie ma granic dla MĄDRZE kierowanego wzrostu i trwałego rozwoju Ludzkości.
2. Główną przyczyną globalnego kryzysu jest brak możliwości w ramach dominującej egoistycznej aksjologii – nadmiar wyprzedzającego zmiany – eliminowania negatywnych następstw moralnej destrukcji form życia, już niezgodnych z nowymi jego uwarunkowaniami.

Główną nową cechą terażniejszości – zapoczątkowanej w XX wieku rewolucją naukowo-techniczną – jest wysokie tempo zmian w uwarunkowaniach

życia ludzi i przyrody. Jest ono szczególnie skutkiem coraz szybciej, a nieuchronnie, postępującego rozwoju nauki i techniki. Konsekwencją niedostosowania Człowieka do tej jakościowo nowej sytuacji są narastające – w ramach, spowodowanego tym, globalnego kryzysu – liczne egzystencjalne zagrożenia: wyczerpywanie aktualnie dostępnych zasobów naturalnych, w tym energii, bezwzględne degradowanie środowiska przyrodniczego, wzrost bezrobocia, głodu, a wraz z tym jawnej lub ukrytej wzajemnej agresji. Współczesny kryzys cechuje także groźne – bez perspektyw poprawnego rozwiązania – narastanie zadłużenia licznych w państwo uorganizowanych społeczności. Towarzyszy mu „eksplozja demograficzna” zwłaszcza słabszych społeczności.

W świetle tych systemowych badań powyższe zagrożenia są głównie skutkiem niedostosowania form życia Człowieka do tej jakościowo nowej sytuacji zmian – zachodzących coraz szybciej wraz z niezbędnym rozwojem nauki i techniki. Dotyczy to zwłaszcza nieadekwatności obecnej formy globalnego systemu sterowania procesem życia światowej społeczności, a szerzej homeostatu globalnego ekosystemu – Ziemi. Stąd też konieczność pedagogiki niepokoju jako edukacyjnego kształtowania zdolności obronnych wobec tych, jakościowo nowych, w tym potencjalnych, groźnie narastających zagrożeń. A w istocie także, adaptacyjnego warunku kontynuowania życia i rozwoju Człowieka nadal wspomaganego odpowiednio intensywnie rozwijaną nauką i techniką.

Na niedostosowanie światowej społeczności do życia w tej jakościowo nowej sytuacji zwracał uwagę szczególnie - lecz nadal mało skutecznie – Alwin Toffler. Zalecał on zarazem – jako remedium na związane z tym niedostosowaniem zagrożenia – potrzebę dalekowzrocznej, wizyjnej myśli strategicznej, o nazwie praktopia.

Poszukiwanie takiej praktopijnej wizji Człowieka Przyszłości wcześniej jeszcze prowadził P. Teilhard de Chardin. Postulował on dokonanie przemiany cywilizacyjnej, umożliwiającej przejście światowej społeczności ze stanu „embrionalnego” do pełnej, w tym etycznej i intelektualnej, dojrzałości Człowieka.

W ślad za wezwaniem A. Tofflera, poszukiwania przyszłościowych cywilizacyjnych rozwiązań społeczno-gospodarczych poszły w dwu jakościowo odmiennych kierunkach.

Pierwszy z nich, aksjologicznie konserwatywny, oparty został na fascynacji dalszymi perspektywami rozwoju nauki i techniki, w tym – zwłaszcza sztuczną inteligencją wspomaganą – automatyzacji. Jego podstawę stanowi także założenie o skończoności/bezwzględnej wyczerpywalności – warunkujących życie Człowieka – zasobów naturalnych. Kierunek ten zakłada ponadto – wobec chaotycznego charakteru procesu życia – brak, w istocie, możliwości przewidywania, a zatem i wyprzedzającego kształtowania, przyszłości. Implikuje on zatem potrzebę ograniczania natężenia ludzkiej aktywności, celem po-

mniejszania tą drogą tempa zmian w uwarunkowaniach życia oraz wyczerpywania deficytowych zasobów i degradacji środowiska przyrodniczego.

Ten pierwszy kierunek uznaje zarazem konieczność kształtowania wysokiej – metodą *post factum* realizowanej – elastyczności metod ludzkiego działania, jako podstawowego sposobu adaptacji do zmian w uwarunkowaniach życia człowieka. Głównym czynnikiem tej elastyczności ma być wysoko rozwinięta sztuczna inteligencja, w tym już wspomniana automatyzacja. Konsekwencją takiego rozwoju techniki ma być ponadto wyzwolenie Człowieka od obowiązku pracy, niejako świetlana przyszłość „cywilizacji zajęć”. Polityczną podstawę tego konserwatywnego kierunku adaptacji do życia w warunkach wysoko rozwiniętej nauki i techniki ma stanowić koncepcja *steady state*, czyli „zerowego wzrostu” światowej społeczności i jej gospodarki.

Kierunek drugi – aksjologicznie progresywny – poszukiwania przyszłościowych rozwiązań społeczno-gospodarczych, syntetyczne ujmuje ONZ-owski postulat osiągnięcia trwałego rozwoju (*sustainable development*) światowej społeczności. Został on zdefiniowany poprzez uznanie za niezbędne – warunkujące tę formę rozwoju – doprowadzenia do zintegrowania rozwoju społecznego z rozwojem gospodarczym oraz ochroną środowiska przyrodniczego. Istotną metodą realizacyjną takiej „trójfilarowej” strategii trwałego rozwoju światowej społeczności ma być dokonanie radykalnej przebudowy na ekospołecznie użyteczne wzorców konsumpcji i produkcji.

Oczywistym warunkiem realizacji takiej koncepcji trwałego rozwoju jest dokonanie przemiany aksjologicznej od socjal-darwinistycznego egoizmu do – warunkującej owocną globalną współpracę – aksjologii dobra wspólnego, rozumianego jako łączenie dobra własnego podmiotów życia społeczno-gospodarczego z dobrem ich społeczno-gospodarczego i przyrodniczego środowiska.

Jak wykazują to oceny współczesnej kondycji światowej społeczności, jej gospodarki i środowiska przyrodniczego, dotychczasowa realizacja ONZ-owskiej strategii trwałego rozwoju nie zapobiegła obecnemu kryzysowi, niosącemu nawet zagrożenie kolejną „gorącą” wojną światową. Czyżby faktycznie światowej społeczności – zwłaszcza „wielkim tego świata” – brakowało mądrości?

W zależności od uznania, który z dwu powyżej omówionych kierunków adaptacji światowej społeczności do życia wspomaganego wysoko rozwiniętą nauką i techniką zostanie uznany za poprawny, inne będą realizacyjne zadania systemu edukacyjnego.

W przypadku przyjęcia za poprawny wyżej omówionego, typu „zerowego wzrostu”, kierunku pierwszego, potrzebna nam będzie – wraz z intensywnym rozwojem sztucznej inteligencji, w tym automatyzacji – elitarna polityka edukacyjna, kształtująca zarazem „pokój społeczny” szerokich rzesz ludzkich, nieświadomych licznych zagrożeń współczesnej sytuacji zmian.

W przypadku uznania kierunku drugiego – trwałego rozwoju światowej społeczności – za podstawę polityki edukacyjnej, pilnie będzie potrzebne rozpoznanie logiki rozwoju, w tym zmienności jego uwarunkowań. Umożliwi to dookreślenie realizacyjnych metod – niezbędnej w tej nowej sytuacji – pedagogiki niepokoju, w tym zwłaszcza warunków kształtowania powszechnej mądrości.

W ujęciu cybernetyki rozwoju, niezbędna współcześnie mądrość, to zwłaszcza zdolność:

- (1) – OBSERWOWANIA zdarzeń zachodzących w układzie:
podmiot życia społeczno-gospodarczego – środowisko (społeczno-przyrodnicze);
- (2) – ROZPOZNAWANIA procesów, których te zdarzenia dotyczą;
- (3) – PRZEWIDYWANIA przyszłego biegu tych procesów;
- (4) – ich POPRAWNEGO (współcześnie EKOHUMANISTYCZNEGO) WARTOŚCIOWANIA;
- (5) – WSPOMAGANIA procesów pozytywnych i PRZECIWSZTAWIANIA się procesom negatywnym;
- (6) – wzajemnie wzbogacającego DZIELENIA SIĘ swym POZNAWCZO-INNOWACYJNYM DOROBKIEM z innymi podmiotami życia światowej społeczności.

Zaś ekohumanizm, to partnerskie współdziałanie dla dobra wspólnego/*win-win* – wszystkich ludzi (bogaty i biednych, społeczności wysokorozwiniętych i w rozwoju opóźnionych) ich następców oraz środowiska przyrodniczego – POWSZECHNIE WSPOMAGANE nauką i wysoką techniką oraz KULTURĄ INFORMACYJNĄ.

Uznanie za niezbędne, dla przezwyciężenia globalnego kryzysu, powszechne – w ramach realizacji strategii trwałego rozwoju – kształtowanie mądrości, powinno się przyczynić do radykalnego usprawnienia działań dla uniknięcia globalnej katastrofy.